

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 11 Listopada v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 4 listopada.

Gazeta, *Journal de St.-Petersbourg*, donosi z *Taganrogu* pod 12 października:

„CESARZ JEGOMOŚĆ wyjechał wczora do *Rostowa*, *Nakiczewanu* i *Nowo-Czerkaska*. Mówią, że podróż J. C. M. nie ma trwać nad dni pięć.“

„Czas mieliśmy dżdżysty, piękna pogoda powróciła nam od dni kilku. N. CESARZOWA JEJ-
mość codzień się przejeżdża w otwartym pojeździe, a mieszkańcy tutejsi za nayszczęśliwszych się po-
czytują, ztąd, że mogą być pewni, iż drogie Jej
zdrowie wzmochniło się od czasu, jak do *Taganrogu*
przybyła.“

Taż gazeta donosi z *Petersburga* pod 2 listo-
pada: „Lord *Strangford* od kilku dni tu się znaj-
duje; hrabia *Ferronaye*, poseł francuzki również
tu przybył.“

„Radcy kolegialni: *Paletica*, opiekun zakła-
du dobroczynnego w *Romnie*, w gubernii poła-
wskiej; *Masdorf*, chirurg dworu; *Samsonow*, do-
zorca honorowy szkoły powiatu perejasławskiego;
i *Salvatori*, doktor medycyny, należący do depar-
tamentu rękodzieł i handlu wewnętrznego, wnie-
sli do radcy na radców stanu.“

„Radcy dworu, *Charmoy* i *Demanges*, pro-
fessorowie zwyczajni języków wschodnich, w szko-
le będący przy departamencie azyatyckim kolle-
gium spraw zagranicznych, mianowani są radcami
kollegialnymi.“

Włodzimierz dnia 8 września. W twerskiej
gubernii, powiatu horochowskiego, w wsi udzia-
łowej *Szubinie*, z 2go na 3ci września, zapadła
ziemia, na 5½ sążni szerokości, a na 7 długości,
głębokości na 4 sążnie. Razem też zapadły, spichrz
na tem miejscu będący, ze zbożem i 4 sążnie
drew. (P. P.).

Z Lachowicz w Gubernii Mińskiej.

Dnia 27 października.

Postradały okolice nasze ze wszech miar zna-
komitego Prałata, J.W. *Supińskiego*, przez śmierć
zdarzoną 23 b. m.. Ten proboszcz miał prawdzi-
we namaszczenie kapłańskie: widziano w nim apo-
stolskie cnoty i ewangeliczne miłosierdzie. Posia-
danych dwu probostw Lachowickiego i Łygwiań-
skiego dochody, więcej należały do wsparcia
bliznich, niż do zbioru własnego: po nieodża-
łowanym bowiem zgonie, nie więcej znaleziono
funduszu, jak na wydatki pogrzebu, który, tym był
odpowiedniejszym jego zasługom, iż izom sług, pod-
danych, parafian i przyjaciół towarzyszyły modły
duchowieństwa, aż do 40 osób zebranego dobro-
wolnie. Szlachetnie w Litwie 1759 r. urodzony, w
młodości temu powołaniu, które do końca świętobli-
wie piastował, poświęciwszy się, miał czasu 8 lat
oddać się naukom i dostąpić stopnia doktora S. T.
i obojga prawa, nim przyjął święcenie, w którym
natychmiast użytym został do kancelaryi Za-
dorney Biskupa i w niej pracował aż do nieszczę-
śliwej śmierci Xiecia Mąsałskiego, który to przy-
padek pozbawił go tak dalece zdrowia, iż później
będąc Prałatem, Kustoszem, po erekcyi kapituły

Mińskiej i przez jej wybor Assesorem Kollegii,
nie mógł dłużej pełnić powinności, ani wyższych
w duchowieństwie zajmować urzędów, czując się
zawsze słabym; co mu jednak bynajmniej nie
zatarowało, iż mieszkając na tém miejscu stał się
wzorowym Pasterzem dla parafian, Panem dla sług
i włóścian a dobroczyńcą dla cierpiącej ludzko-
ści. Zostawił po sobie pamięć nieśmiertelną, jakim
być należy Plebanem, i że ta nie należy na zbio-
rach, zostawionych rodzeństwu, ale na skarbach, o-
których Zbawiciel mówi „*Skarbcie sobie skarby w
Niebie*. Oby Opatrzność w czasach niniejszych
błogosławiła na długie życie podobnych jemu Pa-
sterzów.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 29 października.

(z *Gazety Lwowskiej*).

Podług najnowszych wiadomości z *Presbur-
ga*, gerączka katarowa, na którą N. Pan zapadł,
zwyczajnym idzie trybem. J. C. K. M. upłynio-
nych nocy spał po kilka godzin spokojnie, go-
rączka znacznie zwołniała, i wszystkie sympto-
mata, zaspokajającą nam wróżą nadzieję, że ry-
chle przyjdzie do zdrowia ukochanego Monarchy
z pewnością nastąpi.

ga o sta... rrowia Cesarza Jegomości są zupeł-
nie zaspakajające. Gorączka przedwczora, jako
3go dnia słabości, całkiem ustała, wczora N. Pan,
jako w dniu 9 przychodzi do zupełnego zdrowia.

Słychać, iż N. Cesarz Jmć zaprosił N. Kró-
lową Bawarską, wdowę, aby niejaki czas zabawi-
ła w Wiedniu, i że wspomniona Monarchini przy-
jęła to zaproszenie. Wkrótce więc spodziewa-
my się przybycia tej Królowej z Xieźniczkami.

Pewne towarzystwo akcyonistów, przedsię-
wzięło, przez zbudowanie mostu na łańcuchach
w Wiedniu, na kanale *Dunaju*, połączyć *Prater* z
przedmieściami, nad kanałem położonemi. Most ów,
d. 4 b. m., jako w dniu imienia N. Pana do uzy-
tku otworzonym został. Wyszczególnia się on
zarówno nowością budowania, jako i delikatno-
ścią form, a jako dzieło mistrzowskie w ogólnó-
ści nayoczevisiblem jest dowodem, postępu sztuki
i umiejętności w austriackich krajach. Plan i
wykonanie onego winno towarzystwo Kawalerowi
Kudryasski Dyrektorowi Nawigacyjnemu N. A.
Most ów, mostem *Zafii* nazwany, od jednego do
drugiego punktu posady, czyli zawieszenia, na któ-
rey umocowany, ma długości 240 stop wiedeń-
skich, cztery łańcuchy legarowe, po dwa na ka-
żdej stronie mostu, składają się z 16 prętów czwo-
rogrannych, dwócalowych, wynoszących razem 32
kwadr. cale, żelaza w poprzecznym przecięciu;
znizają się one od swych punktów, na których za-
wieszono, aż do środka o 18 stop ku dołowi, a
poziomo między poręczami, 12 stop światłości ma-
jąca droga mostowa, umocowana jest go prostopa-
dłami prętami, w poprzecznym przecięciu razem
61 cali kwadr. żelaza wynoszącemi, które od środ-
ka mostu ku brzegowi proporcjonalnie coraz są
dłuższymi. Na punktach posady przechodzą łańcuchy
przez skrzynie z lanego żelaza, zamieniając się w

łańcuch natężone, które tym sposobem do muru tak są umocowane, iż przystęp do każdej istotnej części tego urządzenia każdej chwili wolnym zostaje. Taka sama przezorność niezaniebana i przy punktach posady, i wszystkie inne części, tak są urządzone, iż każda istotna część bez najmniejszego zastanowienia przebywających wyjęta, i na przypadek zepsucia się, łatwo inną podobną częścią zastąpiona być może.

Gazeta Prazka donosi z Czech pod d. 18 października; „Pamiętka dnia w którym Najjaśniejsi sprzymierzeni w dniu 18 października 1813 pod Lipskiem odnieśli wiecznej pamięci godne zwycięstwo, dziś znowu równie, jak lat poprzednich obchodzoną była w najuroczystszym sposobie.”

W E G R Y

Połączona Gazeta Pesztu i Budy z dnia 20 października zawiera co następuje: „N. Pani nasza Najłaskawsza Cesarzowa, Królowa i Matka kraju, Karolina; raczyła najłaskawiej przesłać 6000 z. r. w. w. dobroczynnemu Towarzystwu Dam, w zamiarze obrócenia onych ku potrzebom domu Dobroczynności, pod protekcją tychże dam zostającego. Nie mogąc się zdobyć na wysłowienie wdzięczności za dar przesłany; kłaga towarzystwo samo, tudzież w imieniu uszczęśliwionych i uszczęśliwić się mających wiecznego Wszechmocnego, który wszystko dobre nagradza, o długie życie i szczęśliwe powodzenie Jej C. K. Moi, nayszczodrobliszej Dobrodziki naszego kraju i całego państwa Cesarzkiego.

N I D E R L A N D Y.

Haga dnia 29 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Seym Niderlandzki odpowiedział na mowę Królewską następującym adresem: Najjaśniejszy Panie! Przynosimy W. K. M. w imieniu narodu uczucia pełne uszanowania przywiązania i wdzięczności, którą o dobro oyczyzny trąskliwość. Radość, którą zaszłoby się z Xieźniczka Niderlandzkiego z Xieźniczka Ludwika, całemu Narodowi sprawiło, jest nowem zaręczeniem niezrywanych węzłów, które go z Monarchą swoim łączą. Potrzeba pomagania przemysłowi wszędzie uoszuwać się daje. Przemysł jest węzłem, łączącym wszystkie narody; on zniweczy stopniami wszystkimi przeszkody, jakie pomyślności ludów na zawadzie stoją. Dowiodłeś N. Panie oddawna, że w Królestwie twojem wszystko dobre z dawnego czasu jest zatrzymane i podług doświadczeń czasu i okoliczności, doskonałone. Spodziewamy się, że nasze przyjacielskie stosunki ze wszystkimi Mocarstwami, przez traktaty handlowe, w terażniejszym stanie cywilizacji tak potrzebne, jeszcze bardziej się ustalą. Wszystko, co przemysłowi naszemu sprzyjać może, obecnem jest W. K. M. Duch stowarzyszeń jest silnym środkiem, do uskutecznienia wiele dobrego dla pomyślności publicznej. On przewycięża wszystkie trudności, i żąda tylko sprawiedliwości i obrony. Pod rządem W. K. M. największy jego wzrost nie jest wstrzymywany. Jeśli są przedsięwzięcia, które, jak np. połów wielorybów, oczekiwaniom nie odpowiedziały, pochlebiamy sobie, że wytrwały duch Niderlandczyków, wszystkie przeszkody pokonać zdoła, i że tam, podobnie, jak gdzie indziej, pomyślne skutki osiągnie. Konstytucja nasza kładzie instrukcją publiczną na czele potrzeb narodu. W. K. M. zwracaś ile możności codziennie większą uwagę na przedmiot dla wszystkich pożyteczny. Staranność twoją N. Panie, uznajemy podług wartości. Spodziewamy się po niej nayszczęśliwszych skutków dla wszystkich klas społeczności. Nawet pośród starań, jakich wymagały pojedyncze części Królestwa, które państw niszczących orkanów były, zatrudniałeś się N. Panie wszystkim, co powszechne dobro pomnożyć mogło, już to ulepszając komunikacye,

już nakazując rewizyą stanu rzek, już zaprowadzając korzystne zmiany w więzieniach i w administracji tak prowincjonalnej, jak miejscowej. Z naysumnienniejszą uwagą roztrząsać będziemy projekta, ściągające się do stanu naszych prowincyi. Ulga w poborach, zmniejszenie ciężarów i długów, udokładnienie systematu mennicznego, te są korzyści, których obraz W. K. M. nam zakreśliłeś. Z ukontentowaniem spostrzegamy postęp za trudnień około prawodawstwa narodowego. Usiłować będziemy ile możności wspólnie z W. K. M. uczynić naród uczestnikiem wszystkich tych dobrodziejstw. Z zaufaniem oczekujemy projektów, które nam je zapowiadają: roztrząśniemy je dokładnie i wolnomyslnie rozprawiać o nich będziemy, bo szczęście narodu, na które staranną uwagą W. K. M. nieustannie jest zwróconą, nie przestanie być celem naszych działań. Powiedziałaś N. Panie, że Ci radość sprawia widok naszych ziomek, którzy tron niderlandzki coraz większą miłością i ufnością otaczają, a my cieszymy się, gdy te oycowskie wyrazy powtarzamy.

Bruxella dnia 30 października.

(z Gazety Warszawskiej).

Król Jmć odmienił kilku Ministrów swoich. Na sessyi Izby drugiej powszechnych Stanów d. 27 b. m. Minister Skarbu podał 4 projekta do prawa względem budżetu. Oświadczył, iż w roku bieżącym umorzono 2 miliony długu krajowego. Donosił potem, iż dodatkowa opłata od mlewa, może być zmniejszona z 13 procentów na 5, za co mu Izba podziękowała.

Pewny kupiec w Leodium odebrał list z Port Mahon na wyspie Minorce, donoszący, iż fregata Niderlandzka, Diana, zawinęła tam d. 5 października ze Smyrny i przywiozła wiadomość o nowem zwycięstwie Greków. Flotta egipska miała potem udać się na powrót do Alexandryi, a turecka do Stambułu. Grecy zabrali 60 statków przewoźowych, a zdobycie to kosztowało im tylko kilka małych okręciaków.

N I E M C Y.

Frankfort d. 2 listopada.

(z Monitora Warszawskiego).

Jeden z dzienników niemieckich przytacza następujące uwagi z powodu śmierci Króla Bawarskiego: „Wypadek ten jest nader ważnym dla Związku Niemieckiego. Pod tym Monarchą, głos Bawaryi na Seymie miał zawsze wielką wagę w oczach Austrii i Prus, i kraje drugiego rzędu znajdowały w tym Królu pewnego obrońcę. W tajnych umowach, zawieranych od wielu lat, w obronie bezpieczeństwa i niepodległości mniejszych krajów niemieckich, Bawaryja trzymała ciągle w rękę swoim wagę, którą miała w XVII wieku, pod dawnym rządem krajów niemieckich. Zmarły Król był osobiście połączony z dworami austriackim i pruskim: jednak ten związek, nie miał żadnego wpływu na systemat polityczny gabinetów. Zład wnoszą, iż Król Wirtemberski, W. Xieź. Badeński i Darmstadzki, jako też inni Xieź. Związku Niemieckiego przesłał swoim pełnomocnikom nowe instrukcyje na przyszłe posiedzenie Seymu, w materyach, które się tyczeć będą niepodległości ich krajów, gdyż zachodzi obawa aby nie nastąpiło inne układy z nowym Królem Bawarskim.”

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 16 października.

(z Gazety Warszawskiej).

Oyciec S. przychodzi do zdrowia. Wyleczenie jego jest prawie cudem, bo tym razem bardzo chorował, i znaczną ilość krwi utracił.

Niedawno znowu poddało się kilku łotrów z bandy rozbojnika Gasbarone, a tak 25 siedzi już w więzieniu, i tylko 3 jeszcze braknie.

Zdaje się, iż rząd nasz ma ważne powody do surowszego, niż dawniej, postępowania z żydami tu-

teyszemi. Nietylko wyszło postanowienie, aby z sklepami swemi przenieśli się do wyznaczonej im części miasta, lecz nawet włożono na nich obowiązki, aby nosili zwyczajne znaki, to jest, męszczyźni żółtą przepaskę u kapelusza, a kobiety żółtą wstążkę na piersiach.

W Faenza, gdzie było główne siedlisko *Carbonari* (Węglarzy) zaszły niejakie rozruchy, i strzelono do kilku osób, przychylnych rządowi. Znany deputowany grecki *Chiewala* czyli *Kefala*, został wygnany z kraju Papieżkiego. Sprzeczne są pogłoski o tym człowieku. Uważają go za awanturnika, który sam sobie nadał mniemane poselstwo. Mieni się kapitanem okrętowym; wiadomo jednak, iż handluje winem.

Od granic włoskich dnia 26 października.
(z teyże gazety)

Arcy-Xiężna *Marya Ludwika*, Xiężna *Parmy*, wyjechała d. 17 b. m. w towarzystwie damy pałacowej baronowej *Amalii de Santa Marie* i Kawalera honorowego, C. K. feldmarszałka porucznika Hrabiego *Neipperg*, do *Placencji*, dla powitania tam Królestwa Ichmość Sardyńskich, którzy z *Turynu* przybyli *incognito*, pod nazwiskiem Hrabstwa *Gavone*. Nazajutrz Królestwo Ichmość zjechali do *Parmy*.

Kiedy pełnomocnik Sardyński zawierał ostatni traktat z Dejem Trypolitańskim, znajdowała się w porcie *Tripolis* fragata neapolitańska, która przywiozła 35,000 piastrow baraczu dla Deja. Lubo kapitan neapolitański nie chciał należeć do uderzenia, korzystał jednak z odniesionego przez sardyńczyków zwycięstwa, i tylko 10,000 piastrow Dejowi zapłacił.

Margrabia *Girolamo Lucheni*, znany z dyplomatyki, umarł w nocy z d. 18 na 19 b. m. w *Florencji* na *apoplexy*.

S Z W E C Y A.

Sztokholm dnia 25 października.

Królestwo Ichmość powrócili dziś z Norwegii do tutejszey stolicy. Królewic następcy tronu wyjeżdżał na spotkanie ich z małżonką swoją do *Westenüs*.

T U R C Y A.

Stambuł dnia 10 października.

(z *Dostrzegacza Austriackiego*).

Nieodebrano tu jeszcze żadney wiadomości o wypłynieniu floty Egiptsko-tureckiej z *Alexandryi*, co trudno, aby przed końcem września nastąpić mogło. Wojsko lądowe różney broni użyte do tej wyprawy ma wynosić 9000 ludzi; słychać także, iż przy niej znajdować się będzie 15 statków palnych i 2 statki parowe, za co jednak ręczyć nie można.

Od d. 29 sierpnia nie odebrano żadnego późniejszego numeru gazety idryjskiej, pod napisem *Przyjaciół Praw*. Rozchodzi się podgłoska, o której także *Dostrzegacz Wschodni* w *Smyrnie* namienia, iż wydawanie rzeczonej gazety z niewiadomych powodów zostało wstrzymanem.

Osoba godna wiary przesłała tu następujące wiadomości z *Napoli di Romania*, pod d. 24 września: „Tutejszy stan rzeczy jest nierównie gorszym, aniżeli go w *Smyrnie* wystawiono. Ci, którzy dziś rządzą, są powszechnie pogardzeni i znienawidzeni. I nie może być inaczej, kiedy się tylko zajmują osobistym interessem, intrygami przeciwko swoim rywalom, i rzeczywistemi lub zmyślonemi spiskami, a nie myślą o dzielnych środkach obrony, właśnie, jakoby już nie było na świecie, ani *Ibrahima* haszy, ani turek. Lud, znękanv terażniejszą nędzą, niepodobną do opisanja, wygłada smutney przyszłości. Nadaremnie rządzący usiłują pokrzepiać go bajkami, którym sami nie wierzą, i próżnemi nadziejami obcey pomocy, wyprawą *Cochrana* i *Wilsona* i t. d.. Łatwowiejność nawet grecka ma nareszcie swoje granice.

„Intrygi przyjaciół greckich, francuzkich i angielskich, wzmogły zamieszanie do najwyższego

stopnia (*). Przyjaciele greocy angielscy, są lub przynajmniej zdają się być najmocniejszymi w *Napoli di Romania* i na przyległych wyspach, dopóki *Maurokordato* i *Konduriotti* piastują swoje urzędy. Mają oni przeważny wpływ w północnych prowincjach. Niejaki *Sophianopulo*, niezmordowany intrygant, dawniej poufalec *Odysseusza*, o którym często była mowa za bytności Lorda *Byrona* i półkownika *Stanhope* w *Missolundzie*, właśnie w czasie, kiedy w *Nauplia* uchwalono adres, względem wezwania opieki angielskiej, zwołał wielu kapitanów do *Liwadyi*, i proponował im, aby syna jednego z Xiążąt francuzkich obrać Królem Grecyi, i dać nad nim opiekę *Kollettemu*, oraz innym stronnikom, przeciwnym Anglii. Przeciwny na swoją stronę *Gura*, następcę *Odysseusza* w *Atenach*; obawa tylko, aby przez poróżnienie się z *Konduryotym* nie utracił zaległej placy, skłoniła go, iż na pozór przystąpił do aktu wezwania opieki angielskiej, lubo w piśmie publicznym ogłoszonym do dowódców w *Missolundzie* wystawił go za zdrajcę kraju. Rząd w *Napoli* każe wszędzie ścigać tego *Sophianopulo* i naczynniejszych pomocników jego, jako spiskowych.

„Znany dowódca statków palnych, *Kanaris*, jest w tutejszem mieście. Przed kilku dniami generał *Roche* dał dla niego wspaniałą ucztę, podczas której ofiarował mu wizerunek jego z dołączoną w języku greckim biografią, imieniem damy, która ma być znakomitą i jedną z najpiękniejszych w *Paryżu*, a która cieszy się z bohatyryskich dzieł *Ipsaryotów*. W dowód wdzięczności swojej *Kanaris* obdarzył generała *Roche* swoją starą lulką.

„Nie mogę z pewnością donieść, co się dzieje na flotach greckich. Słychać, iż czekają liczney wyprawy turecko-egipskiej, która ma wypłynąć z *Alexandryi*. Przyjdzie więc zapewne do bitew na morzu, które, jeżeli nie będą pomyślne dla greków, lub jeśli nadchodząca zima sprawi nowe wypadki, w tym razie powstanie samo z siebie upaść musi.

A N G L I A.

Londyn dnia 2 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*):

W *Wootton* zamknięto fabrykę, zaczynając znowu psuć maszyny, a to, nie dla braku roboty, lecz dla wymuszenia większey placy.

Odebrano tu gazety; wychodzące na wyspie *Hayti*. W ciągu ostatnich 11 lat, pobierano tam od towarów angielskich połowę tylko cła wchodowego, jakie się płaciło od towarów innych narodów. Od czasu zaś, jak Anglia mniej zważała na tę Rzeczpospolitą Murzyńską, która niedawno zawarła traktat z Francją, stosunki między Anglią i wyspą *Hayti* inną wzięły postać. Ustanowiono teraz ogromne cło na towary angielskie. Zdaje się atoli, iż rząd *Haytański* gotów

(*) Oddawna oświadczyliśmy przekonanie, iż wdawanie się tylu nieproszonych ludzi do sprawy, która przez namietności i zawzięte kłótnie stała się nieuleczoną, przyspieszy tylko jej zgubę. Doświadczenie w ostatnich miesiącach potwierdziło już to zdanie, i ciągle potwierdzać będzie. Zawisć, którą tchną deputowani towarzystw przyjaciół greckich, francuzkich i angielskich, zrzuciła wypadki w miesiącu lipcu. Łatwo jest wystawić sobie wrażenie, jakie sprawią w Grecyi środki, których rząd angielski użył. Stronnictwo, mieniające się angielskiem, dozna wiele przykrości. Stronnictwo zaś francuzkie chęć będzie się z zwycięstwem, i starać się korzystać z niego dla poparcia swoich planów, lubo te nie są, ani na włos lepszymi i łatwiej mogącymi się uskutecznić, niż jego przeciwników. Powiększona niebezpieczeństwa i reakcy, będą skutkami nieszczyśnej walki dwóch obcych facyj ze szkodą ludu, któremu niby to chcą pomagać. (Przyp. *Dostr. Austr.*)

jest okazać nam dawniejszą przychylność, skoro ministrowie nasi w układach z nim nie odrzuca ofiarowanych korzyści handlowych. Toż wada, iż bliskość Rzeczypospolitej murzyńskiej wzbudza obawę o posiadłości nasze Zachodnio-Indyjskie, i odwodzi ministrów naszych od wchodzenia z nią w układy; lecz jakkolwiek bądź, wspomniana Rzeczpospolita uczyniła nam propozycję, których zasadą jest uznanie jej niepodległości.

Dnia 1 b. m. zawinął do Portsmouth z Rio-Janeiro statek pocztowy *Vibilia*, odbywszy tę drogę w 41 dniach. Przywiózł traktat zawarty d. 29 sierpnia między Brezylją i Portugalią, a zatwierdzony już przez Cesarza Brezyljskiego, oraz wiadomość, iż okręt liniowy angielski *Spartiate* popłynął d. 1 września z Rio-Janeiro z kommissarzami do *Lisbony*. W 1szym i 2gim artykule wspomnianego traktatu, Król Jmć Portugalski uznaje bezwarunkową niepodległość Cesarstwa Brezyljskiego, i najwyższą władzę nad niem oddaje ukochanemu swemu synowi, zastrzegając sobie tylko prawo używania tytułu Cesarza Brezyljskiego, równie jak syn jego. W 3cim artykule obiecuje Cesarz Brezyljski nie przyjmować żadnej propozycji od innych osad portugalskich względem połączenia się z Brezylją. Artykuły 4ty i 5ty stanowią, iż oba narody mają nawzajem doznawać najprzyjaźniejszego postępowania w swoich krajach. W artykułach 6tym i 7dym wyrażono, iż wszelka własność, wzięta w sekwestr lub na skarb, oraz okręty i ich ładunki, mają być właścicielom powrócone lub wynagrodzone. Podług 8go artykułu, kommissarze obu stron w równy liczbie mają się w tej mierze ułożyć; pytania zaś powinny być w przeciągu roku podane; spory rozstrzygać będzie Reprezentant Króla Jmci Angielskiego, jako pośrednika. Artykuł 9ty tyje się wzajemnych pretensy, względem czego osobny układ ma być zawarty. W 10tym artykule przepisano, iż towary obu krajów mają opłacać 15 procentów cła konsumowego; cło zaś tranzytowe będzie prawnie wrócone, jak było dawniej. Artykuł 11sty wyraża, iż wymiana zatwierdzeń tego traktatu ma nastąpić w *Lisbonie* w 5 miesięcy po jego podpisaniu, lub prędzej, jeśli być może. Przytoczony wyżej traktat ogłoszono w *Rio-Janeiro* d. 7 września.

W portach Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki buduje się 12 korwet, z których każda ma mieć 12 dział 42funtowych i 4 działa 24funtowe.

Gazeta Nowo-Yorska umieściła obszerny opis uroczystości założenia miasta żydowskiego na wielkiej wyspie rzeki *Niagara*. Z powodu niezmiernego mnóstwa zebranych ludzi i braku statków do przewiezienia ich na wyspę, obrzęd poświęcenia musiał się odprawić niedaleko wsi *Buffalo*. Pan *Noah*, nowy Sędzia Izraelski, wydał w tej mierze program; był ubrany w długą suknię karmazynową, jedwabną, zgronostajami, i bogato złotem ozdobioną. Za przybyciem parady do drzwi kościoła, wojsko stojące po prawej i lewej stronie odstąpiło, a muzyka grała wielki marsz *Händla*. Daly się także słyszeć organy; zaintonowano *Jubilate*; na stole leżał kamień węgielny nowego miasta z napisem hebrajskim: *Sluchaj Izraelu, Pan jest twoim Bogiem. Pan jeden*. Nabożeństwo zaczęło się uroczystą modlitwą poranną; śpiewano potem chór: *Před świętym tronem Jehowy*; a następnie przeczytano wyjątek z *Jeremiasza* i kilka psalmów. Pan *Noah* miał mowę, w której pompatycznie wystawił reorganizacyę kraju żydowskiego. Liczne zgromadzenie słuchało go z największą uwagą. Po uroczystości wróciła parada w tym samym porządku, i nastąpiła uczta.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Wspomnieliśmy już o liście Pana *Langsdorfa* względem lekarstwa na puchlinę, które odkrył ten szacowny człowiek. Pan doktor *Kereff*

przysłał dziennikowi *Biała Chorągiew* wyjątek z drugiego listu Pana *Langsdorfa* do Pana *Oppermanna* w *Paryżu*. Umieszczamy go z notą i uwagami biegłego lekarza, który swojej korespondencji udzielił raczył: „Nie doniosłem ci jeszcze o wynaleźniu leczącego korzenia. Jest to specyficzne lekarstwo, licznemi doświadczeniami stwierdzone przeciwko wszelkim puchlinom. Nazywają go *cahinca* lud *cahinca*, albo też *raiz preto* (czarny korzeń). Chciałbym wiedzieć, jeżeli Pan de *Saint-Hilaire* mówił o tej roślinie i o jej cudownych skutkach. Jeżeli nie, należy, jak najszybciej, do niej poznać. Jest to korzeń rośliny *chicococa racemosa* (*Riedel*), albo *chicococa anguifuga* (*Martin*), dwóch roślin odmiennych. Gdybym tylko wprowadził użycie tej rośliny do Europy, już i tak mniemałbym, że wiele zrobił: zapewne dzienniki mówić będą o jej zadziwiających skutkach. *Cachinka* jest lekarstwo przeoczyściwające, lecz nie osłabia; ma w sobie gorycz, która wzmacnia żołądek, jest to środek podniecający, ulotny, mający smak, który nudności sprawuje, a jednakże nie ma zupełnej natury emetyku. Zapachem podobna cokolwiek do waleryany. Jest to przytem doskonały środek do pędzenia uryny i szczerólny skutek na system urynowy. Nie znam skuteczniejszego *Emenagogum* w całej aptece; lekarstwo to zupełnie uzdrowiło młode osoby, które w czternastym lub piętnastym roku w wielkiem niebezpieczeństwie się znajdowały. Z początku bierze się dwie drachmy, jako odwar w kwarcie wody wrzącej; pijąc po jednej filiżance dwa razy na dzień, albo też robią zgażony dekokt, którego po trzy lub cztery łyżki codzień się zażywa.“ Doktor *Kereff* odebrawszy od Pana *Oppermanna* małą dozę tego korzenia rozdał go aptekarzom paryżkim *Panom Planche, Varol i Cavaton*, aby lekarze mogli probować skutku tej rośliny, i aby dokładnie oznaczyli działania tego nowego lekarstwa, które na wszelkie gatunki puchliny przydatnem być nie może. Pan *Langsdorf* w pierwszym popędzie zapala i dobroczynności mógł się złudzić. Nieprawidłowie wymagaliśmy ścisłej dokładności pod względem naukowym w liście przyjaźielskim, w którym wynurza swoje radość z odkrycia lekarstwa na tak okropną chorobę. Doktor *Kereff* napisał do Brezylji o znacznej ilości tych korzonków, aby mógł pomnożyć swoje postrzeżenie.

— Nowa Gazeta Wrocławska z dnia 3 listopada r. b. zawiera co następuje: „Mały Polski fortepianista *Krogulski* znajduje się tu już od dni kilku z zyciem i nauczycielem swoim, i da koncert w przyszłym tygodniu. Wszyscy, którzy tego rokosznego, już samą powierachownością bardzo uymującego chłopczykę, słyszeli grającego, mocno są ucieszeni jego talentem i wykształceniem.”

— Pewny mechanik w *Leeds*, w Anglii, wynalazł machinę, która wywróciła pojazdów zapobiega; składa się z dwóch sztuk żelaza, w górze na pojeździe umocowanych, które się blisko na jedną stopę przy ziemi schodzą. Kółko w równym kierunku z kołami obracające się, jest do nich przymocowane. Za każdym razem, jak się pojazd przechyla, wychodzi z machiny dźwignia, która się opiera ciężarowi wozu. Machina ta może działać sama, lub podług woli stangreta; jest także użyteczną wtenczas, kiedy się osłabie.

Nowe Dzieła.

Znajduje się do przedania w księgarni uniwersyteckiej u *Józefa Zawadzkiego*.

Historja powszechna krótko zbrana przez Jana Kaydanowa Profesora w Imperatorskim Cesarzsko-Sielskim liceum, redę kolegialnego i kawalera, podług drugiego wydania rosyjskiego tłumaczył Leon Rogalski. Tom III dzieje nowożytnie czyli trzech ostatnich wieków. Wilno, *Józef Zawadzki* własnym nakładem 1825 in 8vo str. 331 i nieilczb. 4. Cena kop. srebr. 50. Wszystkie trzy tomy kosztują rub. sr. 1 kop. 10.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 11 listopada o. s. 1825 Roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

По волю Господина Главнокомандующаго і Армією Генерала оиъ Инфантеріи Графа Сакена, Генераль Интендантъ Арміи объявляетъ, что на пошивку провіанга будуще производимъ торги въ Казенныхъ палатахъ шѣхъ Губерній гдѣ войска расположены, именно:

1. Въ Киевской Казенной Палатѣ назначаются торги на годовую поѣребность съ 1 марта 1826 по 1 марта 1827 года, и на поѣребность для Бобруйска, Речицы и Лоева Минской Губерніи, на поѣребность съ 1го Іюня 1826 по 1е Іюня 1827 года, а также для пунктовъ Могилевской Губерніи на поѣребность съ 1го Іюля 1826 по 1е января 1827 года.

2. Въ Могилевской Казенной Палатѣ вторичные торги для всѣхъ пунктовъ той Губерніи на время съ 1го Іюля 1826 по 1е января 1827 года.

3. Въ Минской Казенной Палатѣ вторичные торги для Бобруйска, Речицы и Лоева на время съ 1го Іюня 1826 по 1е Іюня 1827 года.

Сроки торгамъ назначаются въ сихъ Палатахъ:

Въ Киевской, первый 1825 года декабря 17 и 21го, второй торгъ 1826 года января 8, 9 и 10, переторжки 14, 15 и 16 числа.

Въ Могилевской, торги января 8, 9 и 10, переторжки 14, 15 и 16 числа тогоже мѣсяца.

Въ Минской торги января 8, 9 и 10; переторжки 14, 15 и 16 тогоже мѣсяца.

На сіи сроки вызываются желающіи къ торгамъ съ законными залогами во уваженіе по мѣсячной пошивки припасовъ въ плѣтую часть противъ подряда, а на обезпеченіе задатковъ особо, кромѣ общественныхъ оиъ дворянства по ешавокъ кои основаны на одномъ доверіи; въ домо- сти о поѣребности въ каждой Губерніи будуще разосланы въ Казенные Палаты въ свое время и публично въ оныхъ открьтыхъ вмѣстѣ съ подробными кбидыціями и прочими правилами на основаніи, коихъ должны происходить пошивки. М. Шкловъ октября 28 дня 1825 года.

Генераль Интендантъ ий Арміи, Архиллеріи Генераль Маіоръ Пироговъ.

О Г Л О Ш Е Н І Е.

2. Зъ воли Пана Глѣвно-Доводзачего ішзъ Арміи, Генерала піехоты Храбего Сакена, Генералъ Інтендентъ арміи оглашаъ, ізъ на доставку провіанту бѣдъ іѣ odbywać targi w Іzbach Skarbowych tych guberniy, gdzie woyska rozłożone, mianowicie:

1. W Kijowskiej Skarbowey Іzbie назначаюся тарги на roczną potrzebę, od 1go marca 1826 do 1go marca 1827 roku, і на potrzebę dla Bobruyska, Rieczycy і Łojewa w Mińskiej gubernii, на potrzebę od 1go junii 1826 do 1go junii 1827 roku, а такожъ для пунктовъ Mohilewskiej gubernii на potrzebę od 1go junii 1826 do 1go januaryi 1827 roku.

2. W Mohilewskiej Skarbowey Іzbie powtórne targi dla wszystkich punktów tej gubernii на czas od 1go julii 1826 do 1go januaryi 1827 roku.

3. W Mińskiej Skarbowey Іzbie powtórne targi dla Bobruyska, Rieczycy і Łojewa на czas od 1go junii 1826 do 1go junii 1827 roku.

Terminy do targow naznaczają się w tych Іzbach:

W Kijowskiej, pierwszy 1825 r. decembra 17, 18 і 21, drugi targ 1826 roku januaryi 8, 9 і 10, przetargi 14, 15 і 16 dnia.

W Mohilewskiej, targi januaryi 8, 9 і 10, przetargi 14, 15 і 16 dnia tegoż mѣсяца.

W Mińskiej, targi januaryi 8, 9 і 10, przetargi 14, 15 і 16 tegoż mѣсяца.

Na te terminy wzywają się życzący do targow z prawnymi kaucyami w stosunku mѣsieczney dostawy zapasow do piątey części podradu, а на zabezpieczenie zadatkow osobno, prócz ogólnych od zgromadzeń szlacheckich dostaw, które pozostają na samey ufności; wiadomości o potrzebie w każdej gubernii będą rozesłane do Іzb Skarbowych w swoim czasie і publicznie w nich odkryte, wraz ze szczegółowemi warunkami і innemi prawidłami, на mocy których mają się czynić dostarczenia. M. Szklów oktobra 28 dnia 1825 roku.

Генералъ Інтендентъ ішзей Арміи Генералъ Маіоръ Артыллеріи Pirohow.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski на domiar satysfakcyi wierzycielom WW. Eustachiego і Kajetana Korsaków przez Sąd Głyny Miński 2go Departamentu przeznaczony і w Skutek Ukazu tegoż Sądu Głogo terazn. 1825 roku września 3 dnia pod N. 2585 wyszłego; do majątności małych Dolcow w Powiecie Boryrowskim położoney, przybyły, zgodnie z żądaniem debitorów і W. Ignacego Korsaka Sędziego Granicznego Boryrowskiego, dla wyexpediowania aktów w majątkach konkursowi uległych w Gubernii Witebskiej sytuowanych; W. Franciszka Kuścińskiego z koła swojego wydelegował, odbycie aktów w majątkach Ptu Boryrowskiego і załatwienie dalszych z kolei wypadających czynności przedsięwziął, і że od dnia 5. stycznia następnego 1826 r. слухaniem głosów produktowych і odpowiednich а następnie finalnem rzeczy rozwiązaniem займіе się zapowiedział; о czém interessowane strony obwieszczając, zastrzega razęm, іz oczekiwać na nikogo nie będzie, lecz dla niestawających wiekuiстą utratę pretensyi w stosunek do Remissy zakreśli. Dat 1825 września 28 dnia.

Jakub Estko Exdywizor і Kawaler.

Floryan Swida Exdywizor.

Franciszek Kuścinski Exdywizor.

Alcizy Nielubowicz Regent.

1. W skutek Dekretu Remissyynego Ziem. Pttu Nowogrodz. w dniu 23 października 1825 r. zaszłego, Taxę і Exdywizyą massy funduszu W. Józefa Baki Chor. Woysk Ross. а mianowicie folwarku Buywidowszczyzny w Ptcie Nowogr. sytuowanego przeznaczającego. Ja Exdywizor tymże Dekretem wyznaczony w dniu 3o presentium jako w terminie zakreślonym do rzeczoney folwarku Buywidowszczyzny zjechawszy і właściwe pierwszemu zjazdowi kwestye stosownie do rzeczoney Remissy załatwiwszy, mianowicie komportacyą tak na Debitorze jako też на wszystkich Kredytorach і Pretensorach do Kancelaryi Ziem. Nowogrodz. на dzień 16 nowembra і. r. wskazałem, oraz termin powtórny zjazdu Sądu Exd. на dzień 28 nowembra terazn. roku udeterminowałem. Zeby przeto по uzupełnieniu rze-

czoney komportacyi strony interessowane w następnym terminie ze swoimi dopominkami sub amissione rei do pomienionego Sądu jawiły się i przychodziły przez ninieyszą awizacyą ostrzegam. Działo się w Buywidowszczyźnie 1825 mca października 31 dnia.

Franciszek Terajewicz były Sędzia Ziem. Pttu Nowogrodz. Exdywizor.

1. W kamienicy Krzywoblockiego na ulicy Ostrobramskiej naprzeciw klasztoru XX. Bazylianów na pierwszym piętrze jest pokoy z dwoma oknami od ulicy. Ktoby go potrzebował nająć, zechce udać się do P. Bohowicza mieszkającego w Kollegium medycznem na ulicy Zamkowej.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonemu Felicyanowi Lachowiczowi byłemu Starostwa Morgiskiego Administratorowi, Wincentemu oycu Stanisławowi nieletniemu Synowi Rzewuskim, Wincentemu Kiryłowskiemu, Jakubowi i Jadwidze z Kiryłowskich Tomkiewiczom stopień własny i Józefa oraz jego żony z Kiryłowskich Szczyglińskich, reprezentującym, Stefanowi Olendzkiemu Sędziowi Preński., Tekli Olendzkiej Sędziance; Teofilu matce z dokładem opieki, Wincentemu, Bogusławowi i Józefowi synom, Johannie córce Eynikom, Ludwice z Opolskich matce i jej potomstwu de Rennom Porucznikom woysk francuzkich w dokładzie opieki, Michałowi Opolskiemu Chor. woysk Ross. XX. Bernardynom klasztoru Kowieńskiego, Zofii Platonównie Baronessie Pirchowej Jenerałowej woysk Ross. z dokładem opieki, Serhiejowi Szeremietjewu Półkownikowi woysk Ross., Dymitrowi odstawnemu Generałowi woysk Ross., Alexandrowi Rotmistrzowi Kawalergardow, Platonowi Sztabs Rotmistrzowi tegoż pólku i Walerjanowi 14 klasy Graffom Zubowom, Ickowi i Gicie Frankmanom Star. mieszkańcom Jabwoyńskim, Hirszy Ickowiczowi, Goldbergowi mieszkańcowi Srzednickiemu, pretensorom i debitorom do massy funduszow po zeszyłym Krzysztocie Olendzkim Szambellanie b. Dworu pol. i Kawalerze Orderu ś. Stanisława, z instancyi Urodz. Alexandra Olendzkiego Podkom. Wolkowysk. sukcesora po wyrażonym Szambellanie Olendzkim, pozew przed Sąd Ziem. Ptu Rosień, w dniu 1m Xbra idącego roku, na tę sprawę złożyć się mający; w referencyi do Dekretu Remissynego Sądu Główn. Lit. Wileń. 2go Departamentu daty 27 listopada 1824 r., do rezolucyi Ziem. Rosień. julii 3 i 8bra 7 terazniejszego 1825 r. zaszyłych, do wszelkich oraz dowodow w sprawie złożyć się mających szczególnie: iż 1mo obżałny Felicyan Lachowicz, jak świadczy własnoreczna obżałnych assekuracya 1818 r. junii 16 d. podpisana, tegoż dnia w 1819 r. approbowana; administrując dożywotnią posessyą zmarłego Szambellana Olendzkiego w Morgiskach, objawszy tam bydło, koni, owce, świnie i ptastwo; wszelką oraz dalszą ruchomość gospodarską; zebrawszy z włości remanentowe siano i od opłaty podatkow, w ostatnim posessyi swej roku, pozostałe mając pieniądze, z tego wszystkiego ogółem najmniej rubli sr. 3,000 wartości w ręku swym zadzierżał, dla ukrycia zaś tego i korzystania z obcey, na sa-

tysfakoyą rzetelnych długow zmarłego Szambellana Olendzkiego iść powinney własności, w komportacyi p. rezolucyą Ziem. Rosień. 1825 r. julii 3 d. nakazanej, żadnego inwentarza na tę posessyą ani Bierczakow sobie dawanych nie złożył, nadto wedle umowy własną ręką nieżyjącego Szambellana Olendzkiego spisanej, za intratę Morgiską ostatniego roku rubli sr. 900, nieopłacił, chociaż umowa do końca nadwerężoną nie była i nikt Waszmości bez czasu, po śmierci nawet Szambellana Olendzkiego niedeposydował, jak o tém własne obżałgo przeswiadczaą dowody, mimo to przecie, obżałny wydobywszy już umorzone rachunki, naliczył sobie wyżej 2,000 rubli sr. i w takiej pretensyi zyskał Dekreta zaoczne, z narażeniem żał. na niepotrzebne koszta; 2do obżał. Rzewuzki niemogąc już mieć ewikcyi na summie będącej u Graffow Zubowow, i przez assekuracyą zmarłej żony swej Konstancyi z Olendzkich Rzewuzkiej nieżyjącemu Szambellanowi Olendzkiemu wydaną i przez puszczenie w amissyą juramentu Dekretem Ziem. Szawel. 1821 r. 8bra 22 d. teyże obżał. żonie naznaczonego, niewłaściwie dopfero do tey summy o dar czer. zł. 1,000 przez nieżyjącego Szambel. Olendzkiego uczyniony, stosunek swój zwracasz, nadto obżałny ze zmarłą żoną swoją oddalając się ze służby z Gilwicz za rządow dożywotnich zmarłej dopiero stryjenki żałgo, znaczną ruchomość fundową zabraliście i na 40 furmankach Gilwickich, bez żadnego rachunku, ze szkodą żałgo i rzetelnych wierzycieli Szambellana Olendzkiego, wywiezliście, z tego więc zaboru równie jako i exekwowanych tradycyi winieniś zdatż rachunek; 3tio obżałni Kiryłowski i Tomkiewiczowie, poszukujecie czer. zł. 1,483 których zmarły Krzysztof Olendzki nigdy u obżał. nie wziął; za kartami przez Jana Kiryłowskiego Komissarza i powiernika niegdyś w domu zmarłego Szambellana Olendzkiego, na blankietach antedatowanemi, jak pod datą 1789 roku, gbra 22 d., pieczętarza Szawlińskiego świadectwo przekonywa; należności tém samem nikczemney a wyznaniem Jana Kiryłowskiego w 5m punkcie jego testamentu w 1803 sprawionego zniszczoney; albowiem Jan Kiryłowski tych obligow sprawca i pierwszy pieczętarz, zredukował tam całą za nimi należność do 200 a naywięcej 300 czer. zł., podając tém samem rzecz całą pod wyrok konstytucyi 1505 r., iż variens in jure non est audiendus, nie tylko więc obżałni nie zyskać nie możecie, ale owszem expensa powrócić i na pewnoś ich, ante principale, złożyć dobrze osiadłego obywatela parękę, winniście, 4to obżałny Stefan Olendzki Sędzia Preński, mając pretensye własne z rejestrowych rachunkow w obligi i dekreta zamienione, nadto za przelewem Urodz. Franciszki Olendzkiej siostry swej na czer. zł. 300, od zmarłego Krzysztota Olendzkiego w roku 1805 8bra 9 d. darowanych, procentow poszukiwać nie mozesz, gdyż osobiwie Urodz. Franciszka Olendzka, kiedy dar przyjmowała jednoczasowie assekurowała zmarłego Szambellana Olendzkiego, iż procentow aż do oddania kapitału liczyć i dopominać się nie będzie, nakoniec obżałny zlokowane w Ziem. Telszew. kancelaryi, na rzecz zmarłego Szambellana Olendzkiego rubli sr. 506 kop. 18½ morgiskiej intraty, po Dekrecie Ziem. Telsz. w 1816 r. marca 31 d. zapadłym, przez urzędową tradycyą podniosł; z wyekskwowaney tradycyi u Graffow Zubowow intraty pobierał, a

tradując sumę u Grafov Zubowow w r. 1821, januar. 22 d., jak list tradycyjny poświadcza, w całej sumie cz. zł. 786 gr. 26, Ziem. Telsz. Dekretem sobie wskazanej lokować się, i z tego wszystkiego winienś zdać rachunek; 5to obżalowani Eynikowie za kartą niegdys Komornikowi Samuyle wydaną, bez jego przelewu, ztém rzeczy obcey niewłaściwie poszukujecie, 6to obżalni Opolscy i de Rennowie mając rzecz wielą dawnościami umorzoną i pod apellacją w Rządzącym Senacie zostającą, żądając z pozostałych zmarłego Szambellana Olendzkiego funduszow satysfakcyi, powinniście na zabezpieczenie tej sumy i expensow z całkowitego procederu, złożyć porękę; 7mo obżalni XX. Bernardyni kowieńscy, mając pretensyą już w Ziemstwie Rosień. skassowaną, przeciwko Najwyższym przepisom punktu 130, kon. 1764 r. nie możecie w tymże Ziem. satysfakcyi zyskać; osobliwie gdy pretensya obżal. jest nikczemna dawnościami umorzona nigdzie approbaty zyskać nie może, 8vo obżalna Pirchowa, Szeremetjew i Grafowie Zubowowie niezwykle wielkie potworzyliście expensow rachunki, iż wnosić wypada, że znowę między sobą uczyniwszy, sami jedni rozebrać chcecie sumę na satysfakcyą ogólnie wszystkich wierzycieli oddaną, bez osobistego ztém oprzysiężenia tych rachunkow nie za nimi zyskać nie możecie; wreszcie obżal. Szeremetjewa zmarły Szambellan Olendzki ewiktorem nie był i żadnych do niego stosunkow obżalny mieć nie możesz; 9no obżalni Starozakonni Icek Leybowicz i Gitta Frankmanowie mając przez wyrok Ziemstwa Rosień. daty 1822 r. 8bra 22 d. pretensyą o 1159 zł. skassowaną, satysfakcyi zyskać nie możecie, a przeto expensy na które narażacie winni będziecie zwrócić a tym czasem na zabezpieczenie tych expensow kaucyą złożyć, 10mo obżalny Hirsz Ikcowicz Goldberg niesłusznie upominasz się o cokolwiek z powodu kontraktu ze zmarłym Szambellaniem Olendzkim na dostawkę zboża w 1817 8bra 1 d. zawartego, kiedy wedle własnoręcznego rewersu, więcej niżeli na to dałeś pieniędzy, zboża wybrałeś; kiedy słowem jeszcze rubli srebr. 15 kop. 40 z tego względu zawiniasz, ztąd niżeli oczywista rozprawa nastąpi, winienś złożyć kaucyą na odpowiedź expensow, podług uczynionego tedy, w szczegółach, rzeczy wyjaśnienia, oczywiście, przez zmyślane, niesłusznie wielokroć pomnożone pretensye, obżalni usiłujecie pozostałość zeszłego Sambellana Krzysztofa Olendzkiego między siebie rozszarpać, obok tego, w swoich pozwach, pomawiacie prawa żalnu służące i najsprawiedliwsze jego stosunki ze stopnia zmarłej Pauliny z Oranowskich Olendzkiej Szambellanowej; które wszakże, jako z zagranicznych długow wynikłe; gdyby niebyły do żalgó przeszły, byłyby zapewne dawno już wyczerpnęły, za pośrednictwem Rządu, całej satysfakcyi obiekt dzisiejszy i nietylko zmyślane niektórych pretensye ale nawet i słuszne innych na zawsze poupadaćby musiały, osobliwie, kiedy wolą jest rządu, iżby prywatne długi i opisy po Jezuickiej posessyi po Szambellanie Krzysztofie Olendzkim, pozostałe obarczać nie mogły, przeto idąc żalcy do Sądu prosi nade wszystko znikczemnienia zarzutu o kondykt a za pomowienie w tém żalującym i zmarłej stryjenki ukaranie obżalnych stosownie do Konst. 1726 r., w celu zaś odkrycia i wysledzeniu zatajonych funduszow maszy, obżalnu Feli-

cyanowi Lachowiczowi b. Starostwa morgiskiego Administratorowi, nakazania komportacyi pod przysięgą osobistą, inwentarzow, rejestrow bierczych i krescencyynych, dowodow oraz mogących cały ciąg służby i administracyi jego w Starostwie Morgiskim usprawiedliwić; naznaczenia z nim aktow inkwizycyi, kalkullacyi i weryfikacyi, sądzenia dla massy tego wszystkiego, co się ztąd wykryje a na pewnoś odpowiedzi za szkody i expensa, zalecenia iżby obżalny Lachowicz, kaucyą najmniej 4,000 rubli sr. wynoszącą do brze osiadłego obywatela, niżeli rozprawa nastąpi, w Sądzie Ziem. Rosień. złożył; wreszcie skassowania wszelkich zmyślonych stosunkow i ukarania tegoż obżalgo za utajenie w komportacyi w górze wypisanych dowodow; z obżal. Rzewuskim przeznaczenie aktow inkwizycyi, dla wysledzenia w Gilwiczach, jaką i czyją ruchomoś oddalając się ze służby ztamtąd wywiozł, a co się z tych aktow na rzecz massy odkryje, po należytém każdej rzeczy ocenieniu, wypadającej summy i pobieranych intrat z tradycyjnych posessyi, wyboru oraz z kwitami i rachunkami, na rzecz kapitału policzenia i pretensyi obżalgo Kiryłowskiego i Tomkiewiczow, skassowania w skutek Konst. 1505 r., całkowitego ich stosunku, powrócenia expensow prawnych, najmniej rub. sr. 1,500 i wskazania tego na rzecz massy, na pewnoś zaś odpowiedzi, zalecenia iżby obżal. ante principale, należyta złożyli porękę, uchylenia pretensyi obżalnych Eynikow za kartą do której nie mają prawa, i zostawienie tej pretensyi mającemu już ad rem, zalecenia obżalnu de Rennom i Opolskim, iżby ewikyą na poszukiwaną przez nich a pod apellacją będącą sumę, złożyli, skassowania pretensyi XX. Bernardynow kowieńskich, Dekretem Ziemstwa Rosień. już znikczemnionej a dawnościami umorzonej, skassowania nie mniej pretensyi napastney dawno umorzonej a Dekretem Ziemstwa Rosień. 1822 r. 8bra 22 d. skassowanej Starozakon. Icka Leybowicza i Gity Frankmanow; sądzenia na nich expensu najmniej 300 rubli sr. i złożenia odpowiedney paręki, skassowania nakoniec pretensyi Starozakon. Hirszy Ikcowicza Goldberga Srzednickiego, przewrótnie do funduszow zmarłego Sambellana Olendzkiego zastosowanej, zasądzenia na tymże Hirszy rubli sr. 15, kop. 40, z porachunku o zboże wypadających, z procentem; wskazania też na nim expensow prawnych dla massy i złożenia poręki 1,000 rubli sr. wynoszącej przynajmniej, wrzeczy obżal. Stefana Olendzkiego Sędzica Pren. detrunkaty kwitow oraz intrat z tradycyjnych posessyi wybranych; uchylenia żądanych procentow ex re przelewu Ur. Franciszki Olendzkiej, wskazania na obżalnych Zubowach summy 3,000 cz. zł. z wypadającymi procentami na rzecz massy, detrunkaty w reszcie wszystkim obżalnym tego co się z kwitow i innych źródeł wybranem okaże; uchylenia wszelkich niedorzecznych wnioskow, exaggerowanych i nadzwyczaj namnożonych wydatkow, uwolnienia dóbr poJezuickich mocą Ukazow, od wszelkich za długi prywatne odpowiedzi; uchylenia żądanych ze strony obżalnych expensow, albo decydowania przysięgi każdemu z obżalnych, na ich wierności; sądzenia oraz tego wszystkiego co przez sprawę proszonem i dowiedzionem będzie z wolną poprawą żaloby.

Roku 1825 mca 8bra dnia 31 niżej na podpisie wyrażony Woźny świadcze, iż takowego pozwu

kopie, jedną: po WJMP. Felicjana Lachowicza b. Administratora Morgiskiego; Wincentego oycy, Stanisława nieletniego syna Rzewuskich, Wincentego Kiryłowskiego, Jakóba i Jadwigę z Kiryłowskich Tomkiewiczów; Stefana Olendzkiego Sędzica Preń.; Teofilę matkę z dokładem opieki, Wincentego Bogusława i Józefa synów, Johannę córkę Eynikow; Ludwikę z Opolskich matkę i jej potomstwo de Rennow Porucz. woysk francuzkich w dokładzie opieki; Michała Opolskiego Chor. woysk Ross., XX. Bernardynów klasztoru Kowień., Teklę Olendzkę Sędziankę Preńską, po Starozakon. oraz Ickę i Gite Frankmanow, Hirsę Ickowicza Goldberga, jako nieosiadłych do drzew sądowych Ziem. Ptu Rosień. przybiłem, 28 g. po JWW. Dymitra odstawnego Jenerała woysk Ross., Alexandra Rotmistrza Kawalergardow, Platona Sztabs Rotm. tegoż pułku, i Waleryana 14 klasy Grafom Zubowow, Zofii Platonównie Baronessie Pirchowej Jenerałowej woysk Ross. na dniu dzisiejszym w dobrach Pronnadiowie w ptcie Rosień. położonych, a JW. Sierhiejowi Szeremietjewu Pułkownikowi woysk Ross. tegoż dnia w dobrach Parowie w tymże Rosień. ptoie podałem i o następnej rozprawie zawiadomilem. Paweł Piętraszkiewicz Woźny Ptu Szawel.

Roku 1825 mca października 31 dnia, przed Aktami JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Ptu Rosień. stawając obecnie Woźny relacją podanego Pozwu Urzędowie zeznał. Przyjąłem Teodor Juskiewicz Rejent Ziem. Ptu Rosień.

Takowy Pozew wolno drukować. Dnia 9 listopada 1825 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

3. Michał Zaleski b. Podkomorzy Pttu Rosieńskiego Jeneralny massy funduszow i interessów JOXki Stefanii Radziwiłłówny Prokurator zapozwałem, przez dwa oddzielne zapozwy 1825 października 2 wyniesione i w aktach Kommissyi na urządzenie interessów Radziwiłłowskich ustanowionej zeznane, przed tenże Sąd Kommissyi w Wilnie swe działanie odbywający, W. Dominika Białeckiego po dekrete 1825 julii 21 kontumacyynym: o sądzić r.s. 18, 1812 septembra 12 kassie zeszłego Xcia Dominika zawinione, z procentami i expensami prawnymi; WW. Karolinę Kałęczynską wdowę po zmarłym Stanisławie Kałęczynskim z potomstwem w assystencji opieki po dekrete dylacyynym 1822 maja 18 zapadłym, o skasowanie pretensyi żalczych z possessyi dóbr Dziablney do massy zastosowanych, a tém samym o uchylenie aktow na grunt żądanych, lub o uznania onych wzajemnie dla massy, i o powrót expensów prawnych; jakowych stron ponieważ mieszkania nie są wiadome, więc o takowym ich zapozwaniu przez niniejszą awizacyą zawiadamia się.

Michał Zaleski Prokurator Massy.

Wolno drukować dnia 3 listopada 1825 roku. Radzca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

3 Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosieńskiego Jeneralny Massy funduszów i interessów JO. Xieźniczki Stefanii Radziwiłłówny Prokurator, zapozwałem przez oddzielne trzy pozwy 1825 oktobra 29 przed Sąd Kommissyi na urządzenie interessów Radziwiłłowskich Naywyżey ustanowiony, wyniesione, i w aktach tegoż Sądu w mieście Wilnie zeznane imo:

Augustyna Smoleńskiego byłego possesora dóbr Walit i Mieszek o powrót zaległej arędy 2,535 zł. pol. 25 gr., a że po dekrete 1825 8bra 24 kontumacyynym, o warowanie miejsca stannosci o zasądzenie powyższej summy z procentami i expensami prawnymi. 2go Sukcessorów Xieźdza Michała Dłuskiego Archidyakona prałata katedry wileńskiej i Kawalera, po dekrete dylacyynym 1821 febr. 26 dnia o skasowanie pretensyi za obligiem 1797 marca 1 $\frac{1}{2}$ na zł. pol. 12,000 Adamowi Dłuskiemu wydane-go, jako już opłaconego i amissyi uległego, o powrót takowego obligu do archiwum massy i o powrót wydatkow prawnych; i 3tio: Sukcessorów Jana Bekiera byłego Doktora medycyny w Nieświżu po dekrete kopii z spraw 1820 października 12 zapadłym: o skasowanie pretensyi o zł. pol. 21,742 gr. 3 z zasług i rachunku jakoby JW. Chodźki Prezydenta pochodzącej, i o powrót expensów piawnych; jakowych stron ponieważ mieszkania nie są wiadome, więc dla publicznego zawiadomienia niniejszą awizacyą do Kuryera Litewskiego podaję podpisuję.

Michał Zaleski Prokurator Massy.

Pozwolono drukować dnia 5 listopada 1825 roku. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

2. WJPan Kazimierz Izykowiez Rotmistrz powiatu Kowieńskiego, zaścianek zwany Działgie w powiecie Rosieńskim w Parafii Wieloskiej położenie mający, a dekretem exdywizorskim z Srzednickiey exdywizyi jemu wiecznie przysądzony, wybył wiecznością WJPanu Stanisławowi Wołkowi, przeto jeżeli ma kto jaką pretensyą do namienionego Zaścianku, raczy przez pismo odnieść się i dowody na to okazać w przeciągu sześciomiesięcznego terminu do mnie niżej podpisanego w miasteczku Jurborgu, w temże Rosieńskim powiecie położonym mieszkającego; zawiadamiam. Jurborg 1825 roku października 31 dnia.

Józef Maruszewski Rewizor Części Jurborskiej.

Pozwolono drukować 9 listopada 1825 r. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3. Na skutek przepisów Zwierzchności Dworżańska Pttu Brasławskiego Opieka, celem zyskania nayrychlejszego remanentow liczących się na majątkach w wiedzy tej opieki będących postanowiła one a mianowicie w powiecie Brasławskim położone, folwark Antoniszki, schedy po exdywizyi Obywatela Hryncewicz, schedy po exdywizyi majątku Kazimierzowa, schedy po exdywizyi majątku Kozaczyn, folwark Kowlin, oraz majątki Grafini Manuziney Belmont i Opę z attynencjami z publiczney licytacji wypuścić każdy po osobno w arędę, i na tę licytacyą termina w dniach 15, 16 i 17, a na przetargi dnie 23, 24 i 25, terażn. mca nowembra naznaczyła; przeto życzących uczestniczyć w teyże licytacji, wzywa ażeby na wyrażone termina do miasta powiatowego Widz do Kancellaryi Dworżańskiej Brasławskiej jawić się raczyli, gdzie o stanie tychże majątkow, i warunkach kontraktow poinformowani zostaną. Datt 1825 r nowembra 3 dnia.

Prezes Opieki Marszałek Powiatu Brasł. i Kawaler, Michał Wawrzecki.